Rok IX

Nr. 75

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji . .	2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach .	2,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem .	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji . .	7,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem .	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo a dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — — się nie gwarantuje. — — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Piątek: † W. Eustazego op.
Sobota: † W. 7. bol. N. M. P.

CHOJNICE, sobota dnia 30. marca 1929 r.

Słońca wschód 5.45 zachód 18.26
Księżyca wschód 23.35 zach. 07.14

Trybunał Stanu

Przed rozprawą ministra Czechowicza

Sprawa przekroczeń budżetu 1927-28 o wielką sumę przeszło 563 miljonów zł. bez zgłoszenia się Rządu o kredyty dodatkowe ma w biegu swym na stępujące okresy:

1. okres od wniesienia przez Klub Narodowy dnia 24-go kwietnia 1928, zaraz po rozpoczęciu prac nowowybranego Sejmu, wniosku wzywającego Rząd do zgłoszenia przedłożeń o kredytach dodatkowych (wniosek jest 28-go listopada 1928 przedmiotem uchwały Komisji Budżetowej, a dnia 5-go grudnia 1928 pełnego Sejmu) aż do zgłoszenia wniosku stronnictw lewicy o postawieniu Ministra Skarbu p. Czechowicza w oskarżenie przed Trybunałem Stanu, t. j. okres miniony.

2. okres postawienia oskarżenia w Komisji Sejmu, która już to uchwaliła dnia 14-go marca 1929, a następnie w pełnym Sejmie, t. j. okres który jest również ukończony.

3. okres rozprawy w Trybunale Stanu, t.j. okres nadchodzący.

W okresie postępowania, zmierzającego do po stawienia b. Ministra Czechowicza w stan oskarżenia, pierwszym rysem uderzającym jest to, że Rząd, który w oświadczeniach p. Prezesa R. M. Bartla z 19-go i 26-go lutego 1929 solidaryzował się z b. Ministrem Skarbu, jednak w odpowiedzi na żądanie Komisji Stanu, by Rząd przedłożył uchwały Rady Ministrów na podstawie których Minister Skarbu dokonywał wydatków, odmówił temu żądaniu, zaznaczył, że o kredyty dodatkowe zgłosi się dopiero przy zamknięciu rachunków 1927-28, oraz dodał:

„— O ileby sprawa b. Ministra Skarbu p. Czechowicza przekazana była w międzyczasie Trybunałomi Stanu, Rząd przedstawi w każdym czasie tej instytucji żądane przez nią materjały i dokumenty".

Co znaczy to stanowisko Rządu?

Znaczy ono tylko, że Rząd, wyraziwszy swą solidarność z p. Ministrem Czechowiczem, jednak uchylił się od poparcia go, przez przedstawienie uchwał Rady Ministrów, od wyjaśnienia sprawy w okresie obecnym, t. j. gdy chodzi o to, czy p. Czechowicz ma być postawiony przed Trybunał Stanu czy nie, bo takie wyjaśnienie mogło dać możność stwierdzenia, czy p. Czechowicz jest jedynym lub czy jest głównym winowajcą.

Gdy Rząd uchylił się w okresie obecnym od wyjaśnienia sprawy, która wszak musi być wyjaśniona, pozostało oczywiście już jako konieczność wyjaśnienie przed Trybunałem Stanu.

Sam Rząd zresztą daje wyraz temu, zapowiadając, że przedstawi dokumenty dopiero Trybunałowi Stanu, co zresztą jest poddaniem się przymusowi prawnemu, gdyż art. 15-ty ustawy o Trybunale Stanu wyraźnie postanawia w ust. 2-gim:

„— Władze i urzędy są obowiązane udzielić Trybunałowi Stanu wszelkiej pomocy, zwłaszcza przedłożyć na żądanie wszelkie akty i dokumenty".

Narazie zatem, ze stanowiska postępowania prawnego, uchylenie się Rządu od wyjaśnień w okresie ustalania, czy ma być Minister oskarżony czy nie, a zapowiedź złożenia wyjaśnień Trybunałowi Stanu jest wyraźnem przyczynieniem się do skierowania sprawy przed Trybunał Stanu, a zaniechaniem obrony uprzedniej.

Obecnie stan rzeczy jest taki, że Komisja powzięła uchwałę oskarżającą dnia 14-go marca b.r. a ponieważ powzięła ją 18 głosami przeciw 9, którzy to stosunek utrzymał się w Sejmie, przeto uchwała Komisji stała się niebawem uchwałą Sejmu, w warunkach przewidzianych w art. 51-ym Konstytucji, t. j.

„— . . . powziętą większością 3/5 głosów, przy obecności conajmniej połowy ustawowej liczby posłów".

Tu się zamknął okres oskarżający, a zacznie się okres rozprawy w Trybunale Stanu.

Znaczenie uchwały oskarżającej ministra określa art. 17-ty ustawy z 27-go kwietnia 1923 o Trybunale Stanu, który mówi:

„— Uchwała Sejmu, stawiająca ministra w stan oskarżenia, zastępuje akt oskarżenia. Trybunał Stanu nie może odmówić wyznaczenia rozprawy głównej i rozpoznaje sprawę jedynie w granicach uchwały sejmowej".

Wobec tego jest rzeczą ważną co zawiera uchwała, czyli akt oskarżenia, a zawiera on zarzuty następujące:

— umyślne naruszenie postanowień ustawy skarbowej z 22. 3. 1927 przez:

1. otwarcie nieobjętych budżetem kredytów na 219 milj. 913 tys. 253 zł. w okresie od 1. 4. 1927 do 30. 11. 1928, gdy Sejm się zbierał, a niezgłoszenie się o te kredyty dodatkowe,

2. otwarcie nieobjętych budżetem kredytów na 346 milj. 474 tys. 909 zł. 61 gr. w okresie od 1. 12. 1927 do 31. 3. 1928, gdy Sejm był rozwiązany i odbywały się wybory, a niezgłoszenie się o te kredyty dodatkowe w nowym Sejmie,

3. uskutecznianie wydatków w r. budż. 1927-28 na cele nieprzewidziane w budżecie lub w rozmiarach innych niż przewidziane,

4. oddanie do dyspozycji Prezesa R.M., bez żadnej podstawy prawnej sumy 8 milj. zł. w okresie od grudnia 1927 do lutego 1928, tj. w czasie rozwiązania Sejmu i wyborów,

5. przenoszenie, wbrew ustawie, wydatków z jednych rubryk w inne w kwocie 29 milj. 256 tys. 105 zł.

Znaczy to, że te zarzuty i tylko te będą przedmiotem rozprawy Trybunału Stanu.

Uchwała ogranicza oskarżenie do odpowiedzialności konstytucyjnej, nie zajmując się oskarżeniem z art. 636 kodeksu karnego, zawartem we wniosku lewicy (działanie urzędnika bez upoważnienia ustawy lub władzy gdyż obowiązki i odpowiedzialność ministra w tym względzie określa sama Konstytucja (art. 56), a przejmuje to ustawa o Trybunale Stanu w art. 1-szym:

„— Minister odpowiada konstytucyjnie przed Trybunałem Stanu za działania i zaniechania, wynikłe z winy umyślnej lub nieumyślnej, któremi w zakresie swojego urzędowania lub też w zakresie ogólnego kierunku działalności i polityki Rządu, naruszył Konstytucję Rzpltej lub inną ustawę, naraził Państwo na niebezpieczeństwo, lub interesom Państwa oczywistą i znaczną wyrządził szkodę".

Wobec pociągnięcia do odpowiedzialności tylko konstytucyjnej a nie karnej (w tym wypadku stosuje się kary przewidziane w kodeksie) wchodzą w zastosowanie art. 20 i 21 ustawy o Trybunale Stanu.

Art. 20. Kary za czyny, przewidziane w ust. 1, są następujące:

a) pozbawienie czasowego lub stałego biernego lub czynnego i biernego prawa wyborczego do ciał i instytucji publicznych, z czem łączy się utrata piastowanych mandatów.

b) pozbawienie czasowego lub stałe prawa piastowania urzędów publicznych z czem łączy się przeniesienie na emeryturę, tudzież w miarę uznania Trybunału Stanu zmniejszenie uposażenia emerytalnego najwyżej do połowy,

c) wydalenie ze służby państwowej z utratą praw wynikających z tej służby.

Kary powyższe mogą być wymierzone łącznie.

Art. 21. Trybunał Stanu, uwzględniając okoliczności czynu, może poprzestać na uznaniu oskarżonego za winnego bez wymierzania kary".

Dla wyroku Trybunału Stanu obowiązuje postanowienie art. 19-go ustawy o Tr. St.:

„— Dla uznania oskarżonego za winnego konieczną jest większość dwuch trzecich głosów członków Trybunału nieprzerwanie obecnych na rozprawie".

Dla prowadzenia rozprawy istnieje postanowienie art. 7-go ust. 3:

„— Równocześnie (z uchwałą oskarżającą) Sejm wybiera zwykle większością głosów trzech posłów, celem popierania oskarżenia przed Trybunałem Stanu: posłowie ci mają, zarówno łącznie jak każdy z osobna prawa członków urzędu prokuratorskiego w sądach karnych, lecz bez możności odstąpienia od oskarżenia.

Komisja przedstawia Sejmowi dla popierania oskarżenia posłów: Liebermana (P. P. S.), Pierackiego (Kl. N.), Wyrzykowskiego (Wyzw.).

W skład Trybunału Stanu wybrał Sejm (pos. 9) i Senat (pos. 11) następujące osoby:

(Sejm): A. Bogucki, Ale. Raczyński, Al. Lednicki, Tad. Tomaszewski, Wac. Szumański, B. Bielawski, Par. Oleśnicki, P. Zubowicz.

(Senat): Józef Beck, Łucjan Żeligowski, a w miejsce O. Balcera i Z. Nowińskiego, którzy zrzekli się, potrzebne są wybory uzupełniające.

Przewodniczącym jest Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego.

Do wydania wyroku konieczna jest nieprzedwana obecność przynajmniej siedmiu członków.

Wybory członków Trybunału Stanu odbyły się w Sejmie, jak zaznaczył sprawozdawca, a podobnie w Senacie przez wyznaczenie kandydatów proporcjonalnie.

Rozprawa Trybunału Stanu jest jawna (art. 19), a może być wyłączona jawność tylko przez sam Trybunał jedynie w wypadkach, któreby zagrażały bezpieczeństwu Państwa.

Rząd uchwalił dla P. W. K.

1 milj. 200 tys. zł. subwencji. — Minister Kwiatkowski zwiedza wystawę.

Poznań, 28. 3. (radjo). Minister Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowski bawił w dniu dzisiejszym w naszym mieście. Zaraz na wstępie udał się do Dyrekcji Powszechnej Wystawy Krajowej, gdzie powitał go stosownem przemówieniem Dyrektor Wachowiak.

W odpowiedzi Pan Minister zaznaczył, że Rząd udzieli P. W. K. jaknajdalej idącego poparcia i że druga część uchwalonej przez niego subwencji w wysokości 1 200 000 zł. została definitywnie akceptowana i że kwota zostanie w najbliższych dniach wypłacona.

Następnie wysoki gość udał się na zwiedzenie terenów wystawowych.

Sowiety koncentrują wojska

nad granicą afgańską

Londyn, 28. 3. (radjo). „Daily Telegraph" donosi, że Sowiety koncentrują wojska nad północną granicą Afganistanu. Władze sowieckie nikogo przez granicę afgańską nie przepuszczają. Prawdopodobnie armjasowiecka wkroczy w granice królestwa na pomoc Amanullahowi.

Okradzenie worka pocztowego

zrzuconego przez Zeppelin.

Wiedeń, 28. 3. (radjo). Dzisiejszej nocy Zeppelin w drodze powrotnej do Friedrichshafen przelatywał nad Wiedniem i zrzucił worek pocztowy. Nad ranem 2 robotnicy znaleźli worek na drodze polnej w okolicach Wiednia, lecz rozpruty i okradziony z zawartości.

Niemcy uzyskali jak dotąd
znaczne ulgi podczas rokowań reparacyjnych
od przedstawicieli państw sprzymierzonych

Paryż, 28. 3. (radjo). Pertinax, omawiając w obszernem artykule w „Echo de Paris" dotychczasowe wyniki konferencji rzeczoznawców w Paryżu, twierdzi, że sojusznicy zdecydowali się pod naciskiem Oven Younga do pewnych koncesyj wobec Niemiec i przedłożyć mają delegacji niemieckiej następujący plan spłat reparacyjnych: 1) na pokrycie długów sojuszniczych płacić mają Niemcy 58 rat rocznych we wzrastającej stopniowo wysokości od 900 miljonów do 1,7 miljarda marek. 2) Tytułem odszkodowań za odbudowę zniszczonych terytorjów przewiduje nowy plan 37 rat rocznych w wysokości 1 miljarda marek.

Pertinax jest zdania, że taktyka, zastosowana przez sojuszników była niewłościwą, gdyż przyznali oni niepotrzebnie, że plan Dawesa jest niewykonalny i w ten sposób umożliwili d-rowi Schachtowi podniesienie propozycyj niemieckich z 7000 miljonów na 1,7 miljarda marek, jako rzekomo daleko idącą koncesję ze strony Niemiec. W dalszym ciągu artykułu ogłasza Pertinax interesujące szczegóły o utworzeniu banku reparacyjnego. Rada nadzorcza tego banku składać się ma z 25 członków z łona 7 państw, biorących udział w konferencji rzeczoznawców. Francja i Niemcy wydelegować mają po 3 członków do Rady Nadzorczej, inne państwa po 2 członków, pozostałych 9 członków reprezentować będą mniejsze kraje, jak również państwa neutralne, a mianowicie: Szwajcarja i Holandja.

Paryż, 28. 3. (radjo). W toku dzisiejszego posiedzenia konferencji reparacyjnej delegaci Francji, Anglji, Belgji i Włoch wyłuszczyli żądania swych krajów co do wysokości roszczonych przez nie pretensyj odszkodowawczych względem Niemiec. Takiesame oświadczenie złożył przewodniczący konferencji Young.

Oświadczenia nie zawierają żadnych cyfr tylko wywody zasadnicze na temat, w jaki sposób Sprzymierzeni zdołają uzgodnić się z Niemcami i pod jakiemi warunkami. Oświadczenia zostały sformułowane na piśmie i doręczone poszczególnym delegatom.

Zatarg japońsko-chiński zlikwidowany
Japonja wycofuje swe wojska.

Tokio, 28. 3. (radjo). Dziś podpisany został między Japonją o chińskim rządem w Nankinie układ w sprawie zlikwidowania zajść w Czi - Nan - Fu. Japoński sztab generalny wysłał natychmiast do dowódcy wojsk japońskich depeszę aby ewakuował strefę sporną.

Bankierzy amerykańscy
dali jeden miljard dolarów
na inwestycje w rosyjskim przemyśle.

Ryga, 28. 3. (radjo). Jak donoszą urzędowo z Moskwy, rząd sowiecki podpisał z grupą amerykańską, zbliżoną do prezydenta Hoovera, umowę, na mocy której finansiści amerykańscy się zobowiązują inwestować w rosyjskim przemyśle metalowym w ciągu jednego roku 1 miljard dolarów. W sowieckich kołach politycznych panuje przekonanie, że układ ten jest pierwszym krokiem rządu Hoovera w kierunku uznania de facto Sowietów przez Amerykę i krok ten jest poczytywany za sukces podróży prezesa sowieckiego banku państwa Schejnmanna do Ameryki. Wiadomość ta posiada wszystkie znamiona propagandowego bluffu, gdyż przed oczekiwaną wyprawą ekspertów amerykańskich do Rosji sowieckiej, co nastąpić ma z wiosną, sfinalizowanie jakiejkolwiek wiążącej umowy między Wall Street a Moskwą jest mało prawdopodobne.

Powoli, ale stale naprzód
posuwa się normalizacja stosunków polsko - litewskich.

Genewa, 28. 3. (radjo). Podkomisja przy Komisji Tranzytowej powołana do zbadania stosunków polsko - litewskich w sprawie traktatu komunikacyjnego wyznaczyła 2 swoich członków p. Herolda i p. Guerrero, aby utworzyli dwa komitety, któreby rozpatrzyły stronę praktyczną i prawną zagadnień i opracowały odpowiednie wnioski.

Koniec walki religijnej we Francji
Całemu szeregowi zakonów dozwolono wrócić

Paryż, 28. 3. (radjo). Izba 345 głosami przeciw 240 przyjęła projekt ustawy, dozwalającej na osiedlenie się we Francji całego szeregu zakonów. M. in. są wyszczególnieni: O. O. Biali, Maryści, Bracia Szkolni, Misje Wschodnie, Misje Afrykańskie i. in.

Zmiana na stanowisku

Warszawa, 28. 3. (radjo). Natychmiast po świętach Wielkiejnocy nastąpi zmiana na stanowisku naczelnika Wydziału Propagandy w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Dotychczasowy naczelnik p. major Libicki udaje się w pierwszych dniach do Tallina na stanowisko posła polskiego przy rządzie estońskim. Na jego miejsce powołany będzie długoletni korespondent P. A. T-ficznej w Rzymie p. Leon Chrzanowski.

Możliwość zmian w gabinecie

Warszawa, 28. 3. (radjo). W związku z dzisiejszem posiedzeniem Rady Ministrów i pogłoskami o wyjeździe p. Premjera zagranicę, ponownie w kołach politycznych obiega wieść o mających nastąpić zmianach w gabinecie Ministrów. Wiadomość ta iest tak uporczywa, iż mimo zaprzeczeń ze strony miarodajnej — należy ją traktować na serjo. Uważają, że dzisiejsze posiedzenie Rady Ministrów było jednem z ostatnich posiedzeń Rządu w tym składzie ministrów.

Wyposażenie wdowy
i wnuków po Marsz. Fochu.

Paryż, 28. 3. (radjo). Minister Finansów złożył w Izbie projekt ustawy, przyznający wdowie po marszałku Fochu, poza pensją normalną, wyjątkowy dodatek w wysokości 100.000 fr., który ma być wypłacony wnukom marszałka aż do ich pełnoletności.

Nowe linje kolejowe na Śląsku Cieszyńskim

Katowice, 28. 3. (radjo). Jak się dowiadujemy Ministerstwo Kolei zatwierdziło plan budowy linji kolejowej Cieszyn — Zebrzydowice — Moszczenica oraz linji Ustroń — Wisła — Głębiec.

Wobec powyższego Śl. Urząd Wojewódzki przystępuje w najbliższym czasie do budowy tych linij.

POLITYKA KRAJOWA.

Przed rozprawą ministra Czechowicza

* W końcu przyszłego tygodnia zostanie doręczony b. ministrowi Czechowiczowi akt oskarżenia, opracowany przez Trybunał Stanu i wyznaczony zostanie sędzia referent.

W procesie będzie zeznawał cały rząd dyrektorzy departamentów Ministerstwa Skarbu i prezydjum Banku Gospodarstwa Krajowego. Prezesem Rady Ministrów w r. 1927-28 był, jak wiadomo, Piłsudski.

Kto zostanie posłem amerykańskim w Warszawie?

* Jak wiadomo dotychczasowy poseł Stan. Zjednoczonych w Warszawie p. Stetson zgłosił swą dymisję. Na jego miejsce upatrzony jest pułk. Albin Barten Barber, wielki przyjaciel Polski b. szef misji amerykańskiej doradców technicznych w Polsce i b. doradca ministra komunikacji. Drugim kandydatem jest pułk. Bar Backer, jeden z doradców prezydenta Hoovera.

POLITYKA ZAGRANICZNA.

Trockiemu ma być odebrany order Czerwonego Sztandaru

— Robotnicy stacji Omsk, zważywszy, że zagraniczna działalność Trockiego, skierowana jest swem ostrzem przeciwko państwu sowietów postanowili zainicjować akcję w kierunku odebrania Trockiemu orderu Czerwonego Sztandaru. Odnośna petycja wystosowana została do władz centralnych w Moskwie, które w najbliższym czasie mają wniosek robotników omskich rozpatrzyć.

Abstynenci domagają się zamknięcia 50 cerkwi moskiewskich

— Towarzystwo dla walki z alkoholem zwróciło się do rządu sowieckiego z wnioskiem o zamknięcie 50 cerkwi moskiewskich. Abstynenci rosyjscy motywują swój antyreligijny wniosek koniecznością założenia w Moskwie szeregu nowych klubów oświatowych, które ich zdaniem mogłyby być umieszczone w zamkniętych świątyniach.

Potężny niegdyś dyktator idzie w odstawkę

— W dobrze poinformowanych kołach politycznych Paryża krążą pogłoski, że hiszpański generał Primo de Rivera złoży dyktaturę z końcem maja. „Quotidien" zaznacza, że dymisja Primo de Rivery nie jest spowodowana złym stanem zdrowia, lecz faktem, że król nie udzielił podpisu pod nowe zarządzenia, zmierzające do wzmocnienia władzy dyktatorskiej. Według „Quotidien" pogłoski o zniesieniu dyktatury wywołały żywą radość wśród ludności.

Górny Śląsk po ośmiu latach wolności

Cicho i prawie niepostrzeżenie minęła w Polsce **ósma rocznica plebiscytu na G. Śląsku,** rocznica wielkiego aktu dziejowego, który stał się **dniem wyzwolenia tej prastarej dzielnicy piastowskiej.** Społeczeństwo polskie zajęte **naprężoną sytuacją polityczną w kraju** nie zwróciło większej uwagi na ósmą rocznicę dnia 20 marca 1921 roku, kiedy to **potężna wolna ludności śląskiej drogą plebiscytu rozstrzygnęła o swej przynależności państwowej.**

Propagand Górnego Śląska wśród społeczeństwa naszego nie jest zbyt wielka. Podczas kiedy t. zw. „idea Morza Polskiego" znajduje w Polsce coraz większe zrozumienie, to **sprawie Górnego Śląska mało kto dzisiaj poświęca większą uwagę.** Dlatego też byłoby wskazanem, aby na przyszłość **dzień 20 marca każdego roku był dniem propagandy górnośląskiej,** aby przynajmniej w tym jednym dniu w roku **społeczeństwo polskie zapoznawało się z najważniejszemi zagadnieniami G. Śląska i z jego doniosłem znaczeniem dla rozwoju mocarstwowego Polski.**

— — — — — — — —

Ośmioletni miniony okres moralnego i materjalnego zrastania się z pniem polskiem gałęzi oderwanej przed tylu wiekami, dał rezultaty, świadczące przed światem całym, **jakim fałszem wobec historji i wobec sumienia narodów było to oderwanie i jak na przemocy tylko oparte były jego fałszywe podstawy.**

Ziemia śląska powrócona do wspólnoty z Polską, stoi dzisiaj przy nas jako **równa nietylko w napięciu i zrozumieniu wspólnych narodowych ideałów, ale także organicznie złączona i niezbędna dla całości i normalnego funkcjonowania polskiego organizmu gospodarczego,** będącego dla niej samej niezbędnem dopełnieniem jako **naturalne miejsce ekspansji sił produkujących.**

Pomimo, że propaganda niemiecka na G. Śląsku czyni wielkie wysiłki, **ludność górnośląska trwa niezłomnie w przywiązaniu do Macierzy. Górnoślązacy widzą bowiem, że połączony z Polską Górny Śląsk z każdym rokiem znajduje nowe pomyślne dane do rozwoju swej kultury i ducha, niemniej też pomyślnie i płodne w skutkach werunki do rozwoju swego życia gospodarczego.**

Miljony wywiezionych już ton węgla górnośląskiego zagranicę, zadecydowały o znaczeniu tego ośrodka węglowego. Liczne traktaty handlowe, jakie Polska zawarła i zawrzeć jeszcze z niektóremi państwami zamierza, **przypieczętują dalszy rozwój dzielnicy górnośląskiej.** A jeżeli idzie o rozwój duchowy tej dzielnicy, niechaj świadczą o tem **liczne szkoły i zakłady naukowe polskie.**

Niezapominać trzeba i o tem, że **G. Śląsk cieszy się szeroką autonomją,** która normując odrębności śląskie, w niczem **nie utrudnia procesu jednoczenia.**

Wierzyć też trzeba, że **lud górnośląski i na przyszłość okaże się głuchy na podszepty wrogów i wraz z Polską szedł będzie dalej ku słonecznym szlakom potęgi mocarstwowej i dobrobytu**

L. Ł.

Gospodarka przy systemie socjalizacji

— Dzienniki moskiewskie podają niebywały przykład rozrzutności sowieckich przedsiębiorstw państwowych. Z inicjatywy rady komisarzy ludowych Karelji w 1927 wszczęta było budowa hydrostacji, na której koszty preliminowano 70 tysięcy rubli. Tymczasem wydatki istotne doszły do 800 tysięcy. W r. 1928 na skutek pewnych defektów w budowie rozpoczęto remont, który kosztował 670 tys. rubli. Podobne „przekroczenia" zostały decyzją rady komisarzy ludowych uznane za niedopuszczalne, przyczem „robotniczo-włościańskiej inspekcji„ polecono przeprowadzenie surowego śledztwa.

WIADOMOŚCI OGÓLNE.

Łaska Boska znowu na nią spłynęła

o- Donoszą z Konnersrenth w Bawarji, że w ostatnich dniach na lewym boku słynnej stygmatyczki, Teresy, otworzyła się rana w tem miejscu, w które uderzono lancą Chrystusa. Ukazanie się nowego stygmatu wywołało wielkie wrażenie.

Najwyraźniej wystąpią zapewne stygmaty w Wielki Piątek, podobnie jak w roku ubiegłym. W dniu tym będą obserwowali Teresę duchowni katoliccy i liczni lekarze.

Fatalny wybuch mitrogliceryny

o- Z Nowego Jorku donoszą, że w Zakładach Chemicznych w New-Jersey nastąpił wybuch 6000 kg. nitrogliceryny. Wybuch spowodował kompletne zniesienie budynków fabrycznych. Trzech robotników straciło życie, dziewięciu jest ciężko rannych. Okoliczne budynki są poważnie uszkodzone. Detonacja była tak silna, że w odległem o 100 klm. mieście Filadelfji powypadały szyby z okien.

Wspaniały tryumf nauki i techniki

Podziemna rzeka w Czechosłowacji przeniesiona do nowego koryta

Na Morawach znajdują się jak wiadomo, wspaniałe groty podziemne, będące przedmiotem intensywnych badań ze strony czeskosłowackich uczonych. W ciągu ostatnich kilku lat zbadano cały szereg nowych okolic w podziemiach tego t. zw. Morawskiego Krasu, przyczem odkryto liczne nowe groty,odznaczające się niezwykłą malowniczością.

Ostatnio jednak prace około badania grot morawskich trzeba było przerwać, gdyż podziemna rzeczka Punkwa, po której badacze w łódkach posuwali się naprzód w pewnem miejscu prowadziła tuż pod potężną skałą, wobec czego niesposób było przedostać się do groty, znajdującej się po drugiej stronie tej skały. Wybitny uczony czeski profesor Absonlon, wypracował na skutek tego śmiały plan przeniesienia rzeki Punkwy do nowego koryta, daleko głębszego od jej koryta pierwotnego.

W tych właśnie dniach specjalna ekspedycja techniczna z profesorem Absolonem na czele i w towarzystwie wybitnych uczonych i techników udała się do podziemi Morawskiego Krasu, by plan ten wykonać. Z zapartym oddechem obecni czekali na wybuch dynamitu, którym ściana odgradzająca rzekę Punkwę od nowego koryta, wysadzona być miała w powietrze. W określonej godzinie wybuch nastąpił, a w tej samej chwili poziom wody na rzeczce Punkwie zaczął szybko opadać. Podziemna rzeka płynęła już swem nowem korytem umożliwiającem swą znaczną głębokością przedostanie się na drugą stronę skały.

Poziom wody w Punkwie opadł na razie o cztery metry, profesor Absolon twierdzi jednak, że w najbliższym czasie poziom wody obniży się o dalsze cztery metry. Powolne opadanie wody w rzeczce dowodzi, zdaniem profesora Absolona, że za skałą znajdują się liczne podziemne jeziora, z których woda stale przedostaje się do rzeki.

Nie ulega wątpliwości, że niebawem poziom wody na Punkwie ustabilizuje się i że dzięki temu już w czasie najbliższym będą mogły być podjęte dalsze badana tajemniczych, a tak pięknych grot podziemnych Morawskiego Krasu. Profesor Absolon chwili tej z niecierpliwością oczekuje i jest przekonany, że badania jego uwieńczone zostaną pełnem powodzenem. Zaznaczyć wypada, że dzięki pogłębieniu koryta Punkwy, groty morawskie udostępnione zostały turystom, którzy dotychczas z powodu wysokiego poziomu wody na rzece płynącej tuż pod skałami, nie mogli zbyt głęboko do grot tych zapuszczać się.

Na szerokim świecie

Zeppelin nad słoneczną Italją

W drodze do ziemi świętej.

Sterowiec niemiecki „Hr. Zeppelin" znajduje się w przestworzach od nocy z niedzieli na poniedziałek. Według ostatnich wiadomości (otrzymanych we wtorek w południe) znajdował się „Zeppelin" we wtorek o godzinie 10 przed południem nad wyspą Kretą. Dotychczasowy lot sterowca wiódł nad miastami Bazyleją, Lyonem, Marsylją w poniedziałek o godzinie 9 przed południem nad wyspą Korsyką; w poniedziałek o godzinie 12.30 w południe nad Rzymem; o godzinie 3 po połud. Nad stolicą Włoch „Zeppelin" zatoczył wielkie koło i rzucił worek z pocztą. Na ulicach Rzymu wywołał przelot sterowca wielkie i liczne zbiegowisko. Tłum z ciekawością śledził lot nisko lecącego w promienianch słońca błyszczącego statku powietrznego. Z Rzymu „Zeppelin" skierował lot na południe. w kierunku na góry Albańskie i Neapol dokąd przybył, o godzinie 5.20.

Ostatnio widziano już sterowiec nad wyspą Kretą. (Dalsze wiadomości o locie znajdzie czytelnik w telegramach naszego dzienika.)

Prasa niemiecka zamieszcza oczywiście o wielkim locie swego sterowca sążniste sprawozdania. Szczególnie poetycznego sprawozdawcę posiada na pokładzie sterowca wdawnictwo Ullsteina, który m. in. nadesłał swojej redakcji następujące sprawozdanie telegraficzne:

„Na pokładzie „Hr. Zeppelina" 25 marca.

Italja ! Żaglowce białe motyle na kwiecistych kobiercach, zielona i słonecznie żółta łagodna nizina Campagni, parowce w portach, domy.

Jak olbrzymi rekin płynie ciemny cień sterowca poprzez rozsłonecznione morze, szybuje srebrzysto - świetlaną plamą ponad wiośnianą ziemią Italji. Gdybyśmy byli w Indjach, „Hr. Zeppelin" i cień jego byłyby świętościami boga Sziwy. Tutaj na błoniach rzymskich przypominają Pana, Postrach pól i niw, półboga o kozich nogach; stada kóz przynajmniej, które nas spostrzegają, jakgdyby porównaniu temu przyznając słuszność, w najdłuższych skokach pierzchają na wszystkie strony.

Lecz jedynie duchowe nasze uszy słyszą w gondoli pean młodej wiosny, gdyż motory napełniają powietrze szumem i łoskotem w odwiecznym takcie i żaden dźwięk nie dochodzi z ziemi do nas, pielgrzymów przestworzy. W dwudziestu, dziesięciu minutach zawiśniemy nad Rzymem" !

Nowa afera w Niemczech

Skradziono plany odnoszące się do budowy pancernika.

„Acht Uhr Abendblatt' donosi z Düsseldorfu, że dzięki przypadkowi wykryto w wielkiej fabryce metalowej t. zw. Rheinmetall kradzież dokumentów i planów odnoszących się do budowy wieży pancernej dla budowanego obecnie pancernika A. Fabryka Rheinmetall jest jedyną fabryką tego rodzaju w Niemczech, która na podstawie traktatu wersalskiego ma prawo wyrabiać dla Reichswehry i marynarki wojennej Niemiec działa i inne materjały wojenne. Jeden z pracowników biura konstrukcyjnego wydziału budowy armat przywłaszczył sobie szereg rysunków budowy wieży pancernej i jak twierdzą dzienniki, sprzedał je prawdopodobonie jednemu z mocarstw ościenych W sprawie tej prawdodopodobnie działała planowo zorganizowana banda. Hugenbergowska Nachtausgabe notuje pogłoskę że ów konstruktor sprzedał plany agentom sowieckim .

Ile wydają

turyści amerykańscy

w Europie.

Według danych ogłoszonych ostatnio przez Board of Trade, w ciągu 1927 r. turyści amerykańscy wywieźli ze Stanów Zjednoczonych do Europy 617 miljonów dolarów, z czego najwięcej, bo 190 miljonów wywieziono do Francji, następne miejsca zajmują Anglja, Włochy, Niemcy i Szwajcarja. Ogólna liczba turystów, którzy w ciągu 1927 przybyli ze Stanów Zjednoczonych do Europy wynosiła 400 tysięcy osób i w ciągu pięciu lat wzrosła prawie o 150 tysięcy osób. Przeciętna wysokość ogólnych wydatków turystów amerykańskich w Europie wynosiła dla pasażerów I-szej kl. 1.900 dolarów, dla pasażerów 2-ej klasy — 964 dol. i 3-ciej klasy zaledwie 630 dolarów. Jak wielką rolę odgrywa dla państw europejskich turystyka ze Stanów Zjednoczonych, o tem najlepiej świadczy fakt, że ci turyści w ciągu roku zostawili we Francji 190 dolarów, gdy tymczasem cały wywóz z Francji do Stanów Zjednoczonych w tymże czasie wynosił zaledwie 168 milj. dolarów.

Paryżanka z gramofonem

wśród lodów podbiegunowych.

Nowoczesna kobieta w wszystkich dziedzinach dotrzymuje kroku mężczyzny. Nawet tam, gdzie zdawałoby się, przedstawiciele płci brzydkiej mają bezsprzeczny monopol, poczynają „wścibiać się" córy Ewy.

Oto w tych dniacąh przybyła do Kapsztatu francuska, Me de la Rue, na pokładzie poławiacza wielorybów „Drouning Lovisa". Niewiasta ta może się poszczycić, że była pierwszą kobietą, która dotarła najbliżej do bieguna południowego; pozostawało ieszcze tylko jakieś parę set kilometrów do dobicia do celu — marzeń najodważniejszych badaczów arktycznych ! I — o włos ! — zdarzyłby się nieprawdopodobny fakt, że przyzwyczajona raczej do wonnej atmosfery buduarowej, powiewna paryżanka, pokonawszy wszystkie groźne atmosferyczne, podbiegunowe przeciwieństwa, zdobyłaby — południowy biegun ! Pewien splot okoliczności stanął jednak temu na przeszkodzie i do ostatecznego „blamażu" posiwiałych w walce z wrażemi mocami polarnemi bohaterów - badaczy niedoszło.

Tem niemniej eskapada pani de la Rue w krainę wiecznych śniegów i lodów, była przedsięwzięciem niezmiernie śmiałem i pozostawiła u niej, jak u jej dwóch towarzyszów niezatarte wspomnienia.

Część drogi odbyto starym sposobem, na saniach ciągnionych przez psy i pani de la Rue zaznaczyła, że właśnie ten etap podróży był najbardziej ciekawy i emocjonujący. Wycieczka przedsięwzięta z pokładu ugrzązłego w lodach statku rybołowczego, trwała niecałe trzy dni. Pierwszego dnia spotkano jeszcze dwie żyjące istoty: byli to myśliwi. którzy podążając za zwierzyną, zapuścili się bvli daleko w pustkowie arktyczne. Później nie widziano już zgoła żadnych żywych tworów.

Ogromna samotność była początkowo niewymownie przyjemna. Później jednak ogarnęło podróżniczkę uczucie lęku. Na szczęście w bagażu znajdował się gramofon, który przygnębiającą martwotę otaczającej przyrody ożywiał najmodniejszemi „przebojami".

I jeszcze jeden szczegół — bezprzykładny w dziejach ekspedycji polarnych — zakomunikowała nieprzeciętna francuska dziennikarzom: oto chwile dokuczającej nudy skracała sobie przeglądaniem żurnali mód, których wielką ilość nie omieszkała zabrać ze sobą. Pozatem, dała się przeszło trzydzieści razy odfotografować w kostjumie poparnym na tle najciekawszych uszktałtowań zwałów lodowych.

Pani de la Rue odwiedziła wyspę Heard, której wiele niezbadanych dotąd zakątków utrwaliła na płycie fotograficznej. Odważna francuzka jest żoną inżyniera górniczego, potomka słynnego astronoma Warren de la Rue.

Gra w bridża jako powód

do rozwodu.

Oryginalny proces rozwodowy wytoczony został przez Trybunał Budapeszteński. Para pewna — nazwijmy ich państwem Z. — znana dobrze w najlepszych sferach stolicy węgierskiej, jako uprawiającą z wielką znajomością rzeczy grę wbridża stale umieszczana była przez gospodarzy domów przy jednym i tym samym stole, dopóki na horyzoncie bridżowym nie zjawił się pan Y., który okazał się lepszym i wytrawniejszym od państwa Z. a zwłaszcza od pana Z., graczem. Coraz częściej zaczęto też umieszczać panią Z., przy jedynym stole z panem Y. i z czasem stali się oni tak stałymi partnerami z wykłych ich kołachtowarzyskich że zaproszenie państwa Z. nieuniknienie łączyło się oczywiście bez złych języków i pan Z. dotknięty plotkami, krążącemi na temat żony jego i pana Y., zabronił jej grywać razem z nim . Namiętność jednak pani Z. do gry kazała jej zlekceważyć zakaz męża, a kiedy ten pewnego razu złapał ją grającą przy jednym stoliku z panem Y., zrobił jej publiczny skandal i podał podanie o rozwód.

Sytuacja wiosenna w rolnictwie

Opóźnione zasiewy. — Niewiadomy stan ozimin. — Zapasy ziemniaków zmalały. Szkody w drzewostanie owocowym

Długotrwała zima opóźniła w tym roku roboty polne, które też nigdzie nie zaczęły się jeszcze. W Kaliskiem i Poznańskiem, gdzie zazwyczaj najwcześnej rozpoczynają się zasiewy, oczekują możności przystąpienia do nich nie prędzej, niż za dwa tygodnie. W innych zaś miejscowościach, roboty w polach rozpoczną się najwcześniej za trzy do czterech nawet tygodni, kiedy ostatecznie spłyną wody wiosenne. Co do stanu przetrwania ozimin znikąd jeszcze niema wiadomości, ziemianie jednak naogół nie przewidują by surowa zima mogła wyrządzić w nich większe szkody, wyjąwszy tych pól, które jako położone na wysokości, lżejszą miały pokrywę śnieżną. Obawy zresztą dotyczą prawie wyłącznie tylko pszenicy, tej zaś, jak wiadomo, nie sieje się u nas dużo. Ozime zasiewy żyta nie ucierpiały zapewne zbyt dotkliwie.

Gorzej natomiast przedstawia się rzecz z zapasami ziemniaków. Z wielu miejscowości sygnalizują, że dużo ich wymarzło w dołach. Rozmiary szkód jednak da się obliczyć dokładnie dopiero po odkopaniu dołów, co mało gdzie jeszcze miało miejsce. Wiadomość o wymarznięciu zaś opierają się wyłącznie na dorywczych sprawozdaniach w różnych majątkach ziemskich. Nie należy oczekiwać, by sezon sadzenia ziemniaków w polach wypadł wcześnie, niż za trzy tygodnie, a wówczas ziemianie będą mogli dokładnie obliczyć rozmiary swych szkód, które być może okażą się dalekie od dotychczasowych przypuszczeń.

Nie za klęskę wprawdzie, ale jednak za przykrą dolegliwość należy uważać natomiast poważne opóźnienie pory robót polnych. Rozpoczęcie ich wypadnie w tym roku o cały miesiąc prawie później niż zwykle, zależnie oczywiście od stanu pogody w lecie, może nie pozostać bez ujemnego wpływu na przyszłe plony.

W związku już z bliskiem rozpoczęciem robót polnych, zauważa się coraz silniejszy ruch w obrotach nawozami sztucznemi, które dzięki umiejętnej propagandzie, znajdują z każdym rokiem większe zastosowanie u naszego rolnictwa. Jako objaw pocieszający należy przytoczyć, że nawozy sztuczne produkcji krajowej idą obecnie w daleko większej ilości, niż nawozy pochodzenia zagranicznego, chociaż niektóre z tych ostatnich, jak saletra szczególnie, okazują się niekiedy niezastąpione w czasie uprawy wiosennej.

Najdotkliwsze szkody, jak się okazuje, wyrządził mróz w drzewostanie owocowym, to też naogół obawiają się rolnicy, że w tym roku wiele gatunków owoców da urodzaj bardzo słaby.

WIADOMOŚCI Z POMORZA

Ofiarę pierwszej mszy św.

Gostyczyn pow. tucholski. We wtorek ubiegłego tygodnia odprawił ks. Władysław Rolbiecki syn znanego tu i wielce cenionego posiedziciela, swą pierwszą ofiarę mszy św. Prymicjanta wprowadzono w procesji przy śpiewie pieśni „Kto się w opiekę“ do odświetnie w zieleń przybranej świątyni. Nastąpiła msza św. którą neoprezbiter odprawił w asyście kilku księży, podczas której członkowie rodziny oraz krewni przystąpili do Stołu Pańskiego. Do łez wzruszające kazanie wygłosił ks. prob. Dembski. Po nabożeństwie podczas które go śpiewał chór kościelny udzielił ks. prymicjant wszystkim swego błogosławieństwa, poczem odprowadzono go do plebanji.

Za torębkę 10 dni więzienia.

Płazowo, pow. tucholski. Pewien młodzieniec z sąsiedniego Bysławia przybył do Płazowa na zabawę, gdzie zabrał jednej panience torębkę ręczną. Wracając do domu chciał takową spieniężyć na wódkę w oberży w Szumiącej; co mu jednak się nie udało. Za popełnienie tego karygodnego czynu musiał on odpowiadać przed sądem Grodzkim w Tucholi, gdzie oskarżyciel publiczny żądał ukarania go na 2 tygodnie więzienia. Sąd skazał go za dopuszczenie się sprzeniewierzenia na 10 dni więzienia i ponoszenie kosztów.

Za kradzież drzewa.

Wysoka, pow. tucholski. Dwóch osobników, ojciec i syn pochodzących z Chojnic, dokonali kradzieży około 5 metrów drzewa opałowego wałków z lasu tutejszej majętności na szkodę p. Janta Połczyńskiego. Drzewo wieźli oni nocną porą wozem szosą w kierunku Silno, gdzie dogonił ich strażnik leśny.Za popełnienie kradzieży drzewa zostali oni pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Oskarżycel publiczny przy Sądzie Grodzkim w Tucholi żąda ukarania winnych na 2 miesiące więzienia każdego. Sąd skazuje każdego na 2 miesiące więzienia oraz na ponoszenie kosztów.

Nowe Tow. Pszczelnicze.

Wielki Mędromierz, pow. tucholski. Ubiegłej niedzieli odbyło się w lokalu p. Maćkowskiego zebranie miejscowych pszczelarzy, zwołane w celu zorganizowania Tow. Pszczelniczego na Mędromierz i okolicę. Po rzeczowo ujętym przemówieniu p. kierownika Chylewskiego oświadczyli się obecni za utworzeniem takiego Tow. do którego też wszyscy się zapisali. W skład zarządu wybrano pp. Chylewskiego prezesem, Ciborowskiego, sekretarzem, Szamockiego skarbnikiem. Nowo zoła żonemu Tow. „Szczęść Boże‘.

Akcja popierania przemysłu krajowego. na terenie powiatu świeckiego.

Świecie nad Wisłą. Aktualnem hasłem doby obecnej jest hasło głoszące potrzebę popierania wyrobów krajowych. Ten ruch społeczny ogarnął całą Polskę. Na Pomorzu w Grudziądzu ukonstytuwołał się Pomorski Komitet Popierania Przemysłu Krajowego. Centralna ta na Pomorzu instytucja zakłada po wszystkich miastach pomorskich powiatowe komitety, w których deklarują swój udział czołowi przedstawiciele życia społecznego danej miejscowości. Onegdaj zorganizowano i w naszem mieście Powiatowy Komitet Popierania Przemysłu Krajowego. Z ramienia centralnego Komitetu przybył p. red. Sobociński z Grudziądza. Zebranie, które się odbyło w lokalu p. Prusiewicza, przy udziale wybitnych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa z p. starostą Kowalskim na czele, zagaił p. dyr. Donarski. Po wysłuchaniu referatu p. Sobocińskiego, który mówił o zadaniach komitetu, wywiązała się obszerna ale rzeczowa dyskusja w której głos zabierali pp. starosta Kowalski, burmistrz Kostka, mec. Buczkowski, dyr. Jagła, Szczepański itd. Następnie wybrano zarząd w następującym składzie: pp. mec. Buczkowski prezes, dyr. Jagła zastępca, dyr. Pokorski sekretarz. Prezydjum komitetu na najbliższem swem posiedzeniu przystąpi do kooptowania przedstawicieli jaknajszerszych warstw społecznych któryby reprezentowali całokształt życia zbiorowego powiatu.

Wśród Inwalidów Wdów i Sierot.

Lniano, pow. świecki. Przedostatniej niedzieli odbyło się w lokalu p. Ogrodowskiego walne zebranie miejscowej Grupy Związku Inwalidów Wojennych. Po sprawozdaniu zarządu dotychczasowego z całorocznej działalności grupy dokonano wyboru nowego zarządu. Prezesem wybrano p. Maks. Apczyńskiego, zastępcą p. Konstantygo Nitka, sekretarzem p. Poćwiardowskiego, skarbnikiem p. Piotra Kutowskiego.

Walne zebranie Tow. Ludowego.

Świekatowo, pow. świecki. W lokalu p. Gołębiewskiego odbyło się walne zebranie miejscowego Tow. Ludowego. Obrady zagaił długoletni prezes p. W. Bociek. Nastąpiły kolejno sprawozdania członków zarządu, poczem dokonano wyboru nowego zarządu. Skład tegóż jest następujący: pp. W. Bociek ze Świekatowa prezes, Józef Czarnowski z Janiej Góry zastępca, Kazimierz Kuczora ze Świekatowa sekretarz, Sykstus Sinda ze Świekatowa zastępca Andrzej Włoch zeŚwiekatowa skarbnik, Bociek ze Świekatowa bibljotekarz, Ignacy Szatkowski i Jan Sieg z Janiej Góry Stanisław Stodólski z Tuszyn i Wojciech Szczesny ze Świekatowa ławnicy, Roman Mroziński chorąży, Michał Rybarczyk zastępca, Kuczora Kazim. i Jan Rybarczyk podchorążymi, Franciszek Jaszkowski — zastępca, Stefan Nowicki i Roman Mroziński rewizorzy kasy. Po wyborach zarządu nastąpiły odczyty na temat: „Nieco uwag o gminie“ i „Wspomnienie minionych lat“. W wolnych głosach zachęcał wójt p. Wojtalewicz do zbierania choćby najmniejszych datków na budowę pomnika Matki Boskiej, Królowej Korony Polskiej, który ma być wystawiony w Świeciu. Tow. uchwaliło na ten cel 10 zł. które zaraz z kasy wasygnowano.

Wśród nauczycieli na wsi.

Pruszcz, pod. świecki. W lokalu p. Małeckiego odbyło się onegdaj zebranie miejscowego Koła Chrześć. Stow. Nauczycieli szkół powszechnych. Prezes koła p . Cichowski z Zawady wygłosił referat na temat: „O wychowaniu szkolnym“, zaś p. Masłowski ze Suponina przeprowadził pokazy wyplatania z wykliny. Stan kasy pogrzebowej osiągnął znaczną nadwyżkę, tak że odtąd wypłaca się pośmiertne we wysokości 150 złotych od członka

Z życia spółdzielczego.

Bukówiec, pow. świecki. Ostatnio miało miejsce walne zebranie miejscowej finansowej instytucji spółdzielczej — Kasy Stefczyka. Wybrano nowy zarząd w następującym składzie pp. Bandner z Bukówca, Fracnszek Czach i Siwoń z Bramki, Pietrusiński z Sienikowa. Do rady nadzorczej wybrano pp. Władysława Wielbackiego z Bukówca, Bolesława Kaczamrka z Bramki, Lewińskiego i Kutowskiego z Bramki.

Wśród Sokołów w Grucznie.

Gruczno. pow. świecki. Ostatnio odbyło się walne zebranie miejscowego Tow. Gimn. Sokół przy udziale członków — zarządu okręgowego, a mianowicie: prezesa p. Domachowskiego, naczelnika p. Ponczka, sekretarza p. Kłosowskiego i skarbnika p. Galanta — wszyscy ze Świecia. Po sprawozdaniu zarządu gniazda, które wykazało, że miejscowe gniazdo niestety bije słabym tętnym wybrano na marszałka walnego zebrania prezesa okręg. p. Domachowskiego. W skład zarz. nowego wybrano: pp. Juljana Krzyżanowskiego na prezesa, Maksymiljan Czajkowski zastępca, Zakrzewski sekretarz, Feliks Czajkowski skarbnik, Alfons Woszleper naczelnik, Leon Kątowski podnaczelnik, Fr. Muchowski, Melchior, Konwiszorz i Stanisław Grabowski — członkami zarządu, Stefan Tuszyński chorąży. Jako delegata do rady kręgowej i dzielnicowej wybrano prezesa p. Juljana Krzyżanowskiego.

Dbajcie o moralne zdrowie młodzieży.

Mała Cerkwica, pow. sępoleński. Stosunki w Cerkwicy się zmieniły. Już teraz nie słychać wykrzykiwania niemieckich pieśni wieczoram, bo nasza młodzież ma piękne zajęcia. Jedni uczęszczają na ćwiczenia P. W. Drudzy ćwiczą teatrzyk itd. Znikoma ilość błąka się jeszcze bez opieki późnemi nocami po ulicach. Cóż opiekun takich młodzieńców na to? Uważa się, że opiekun ma jeszcze najwięcej prawa, a pewnie, to jego święty obowiązek więcej zaopiekować się takiem dzieckiem i nie pozwalać mu czas na marno tracić.

Walny zjazd delegatów Powstańców i Wojaków.

Starogard. Dnia 24 bm. odbył się tu walny zjazd Delegatów Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków okręgu starogardzkiego Delegacje przyjmowała orkiestra miejscowej placówki na dworcu i odprowadziła gości na salę obrad. Po wspólnem nabożeństwie przystąpiono o godz. 11-tej do obrad. Obrady trwały z godzinną przerwą obiadową do godziny 7,10 wiecz. Zebranie zagaił prezes p. Prądzyński witając jednocześnie licznie zebranych gości. Wysłano kilka telegramów hołdowniczych, m. in. do biskupa ks. Okoniewskiego, Pana Prezydenta i gen. Halera. Pana Jankowskiego wybrano marszałkiem zjazdu, a p. Czarneckiego sekretarzem. Protokół z ostatniego zjazdu odczytał sekretarz p. Szwedowski, poczem nastąpiły sprawozdania z działalności zarządu. Na wniosek p. Cichosza udzielono jednogłośnie zarządowi absolutorjum. Członkami nowego zarządu zostali pp. Krefta — wiceprezes, Szwedowski — sekretarz, Cabański — zastępca. W skład komisji rewizyjnej weszli pp. Sławoszewski, Staszewski i Cichosz. Podczas obiadu składano gorące życzenia referentowi oświatowemu p. Pokorniewskiemu, który za swą działalność oświatową otrzymał order „Polonia Restituta“. Po przerwie obiadowej omawiano w wolnych głosach różne sprawy organizacyjne.

Zjazd zamknął p. Szwedowski odśpiewaniem „Boże coś Polskę“.

Dziecko zmiażdżone wozem.

Pelplin. W Pelplinie wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Robotnik Lange zatrudniony w tutejszej mleczarni zdejmował z woza konwie od mleka, gdy zauważył przy wozie bawiące się dzieci kierownika mleczarni p. Byczkowskiego, zwrócił dzieciom uwagę aby się nie zbliżali do woza. Nie słuchały jednak, lecz schowały się za wozem. Robotnik po ukończeniu pracy niezauważył nikogo zawozem, więc cofnął furmankę w stronę stajni, aż nagle usłyszał przeraźliwy krzyk. Wóz przyparł 6 letniego Tadeusza do muru stajni, tak że chłopiec poniósł śmierć na miejscu, którą stwierdził p. dr. Ruskiewicz.

Zgon najstarszego kapłana djecezji chełmińskiej.

Fordon. Najstarszy kapłan diecezji chełmińskiej śp. jubilat radca Juljusz Schmidt długoletni proboszcz fordoński pożegnał żywot doczesny w dniu 20 marca br. Sędziwego doczekał się wieku Pochodził z Kartuz, urodził się 14 lipca 1837 r. Ojciec Wilhelm niemieckiej narodowości i wyznania ewangelickiego, był pocztmistrzem w Kartuzach i rychło go odumarł, matka Polka katoliczka Zofja z Kaczerowskich. Prócz śp. Juljusza jeszcze dwóch innych jej synów było księżmi w diecezji chełmińskiej, a trzeci wyższym radcą regencyjnym. Śp. ks. Juljusz Schmidt nauki wstępne odebrał w Kartuzach ,następnie uczęszczał do gimnazjum chełmińskiego. Ukończywszy gimnazjum w roku 1858 udał się na akademję do Monasteru. Święcenie kapłańskie odebrał w Pelplinie 4 maja 1862 roku. Mianowany najprzód kapelanem sióstr miłosierdzia w Chełmnie, potem był czynny jako wikary w Toruniu (przy kościele św. Jakóba) i w Tczewie. W roku 1868 został proboszczem w Bobrowie. W roku 1884 objął parafję w Fordonie. Po 44 latach pracy duszpasterskiej zrzekł się probostwa w roku 1928 przechodząc w zasłużony stan spoczynku. Nieboszczyk był narodowości niemieckiej, ale zawsze sprawiedliwie usposobiony wobec Polaków.

W ostatnich latach jasność umysłu coraz więcej go opuszczała. Po krótkiej chorobie zamknął oczy na wieki w dniu 20 marca w skończonym niemal 92 roku życia a 67 kapłaństwa. N. o. w p. !

Ojciec bez serca.

Brodnica, pow. Chełmiński. Jan Prusakowski właściciel 100 morgowego gospodarstwa w Brukach (pow. chełmiński) był okrutnikiem, który lubował się w katowaniu żony i małoletnich dzieci i znęcaniu się nad niemi. Siekiera, widły, młotek — oto narzędzia, któremi posługiwał się Prusakowski. Pomiędzy innemi okrucieństwami córce zadał ciężką ranę siekierą, drugiej córce podziurawił główę widłami, żonie nadłamał czaszkę młotkiem, synowi zaś złamał rękę i uczynił go na całe życie kaleką.

Nie mogąc znieść znęcanie się nad niemi, dzieci uciekły z domu i żyły z żebraniny, choć ojciec ich był bogatym człowiekiem. Długie lata trwały okrucieństwa Prusakowskiego, aż wreszcie zainteresowała się nim policja i zawiadomiła o wszystkiem prokuratora.

Izba Karna w Brodnicy skazała Prusakowskiego na rok więzienia Sąd najwyższy wyrok ten zatwierdził, oddalając skargę rewizyjną skazanego.

Aresztowany po wielu latach.

Działdowo. W ubiegłym tygodniu w Mławie okradziono pewnego Żyda. Sprawcy kradzieży ulotnili się do Niemiec, gdzie za nimi udał się poszkodowany wraz z jednym policjantem. Ażeby prędzej dostać się zagranicę, wynajęli od dorożkarza Karola Kołeckiego dorożkę, którą K. zawiózł ich zagranicę. Na kontrolnym punkcie granicznym po załatwieniu formalności przepustkowych urzędnik niemiecki aresztował dorożkarza. K. za to, że był ścigany przez władze niemieckie za dokonanie ciężkiej kradzieży w 1922 r. i, aby uniknąć kary ulotnił się do Polski. Aresztujący urzędnik nie znał K. osobiście, lecz po wpisaniu przepustki do ewidencji wglądnął do wykazu listów gończych i tam znalazł nazwisko Kołeckiego. K. będzie musiał dłuższy czas odsiedzieć nim wróci do Polski. Dorożkę z końmi odesłano żonie aresztowanego.

Odkrycie składu amunicji wojskowej.

Koronowo. Ciekawego odkrycia dokonał komornik sądowy, który w dniu 22 bm. eksmitował dzierżawcę miejscowej restauracji dworcowej. Eksmitowany miał u siebie całą składnicę naboi wojskowych. Przy przeliczeniu okazało się iż było tam 760 naboi karabinowych, a przy szczegółowej rewizji znaleziono jeszcze 19 naboi i 58 łusek od naboi karabinowych. Wdrożono śledztwo w celu ustalenia źródła nabycia tak wielkiej ilości amunicji wojskowej, oraz celu jej przechowywania.

Z DALSZEJ POLSKI.

Tragiczna śmierć 17-letniego chłopca.

Białystok. W Białymstoku w podwórzu posesji przy ul. Mazowskiej 31, w wozie piekarskim do rozwożenia pieczywa, szczelnie zamkniętym stanowiącym własność Całko Kantorowicza, znaleziono zwłoki 17-letniego Aleksandra Nabukowa. Przy trupie w wozie znaleziono garnek z wygaśniętemi węglami, od których u denata opaliła się skóra w okolicy lewej pachwiny. Wezwany na miejsce lekarz stwierdził, że śmierć nastąpiła wskutek zaczadzenia. Opalenie skóry nastąpiło już po śmierci denata. Śladów gwałtu na trupie nie stwierdzono. Władze śledcze wszczęły energiczne dochodzenia.

Czy spełniłeś swój obowiązek ? ? ? I odnowił przedpłatę na kwiecień względnie na II-gi kwartał ? ? ?

Sytuacja na Wiśle w okręgu pomorskim

o- Na odcinku pomorskim sytuacja na Wiśle nie uległa prawie żadnej zmianie. Jedynie stan wody pod Toruniem wskazuje znaczny przybór do około 70 cm. i wynosi obecnie 3,46 m. Podwyższenie się poziomu wody spowodowane jest piętrzeniem się lodów pod starym Toruniem, które jednak narazie nie jest niebezpieczne.

Warszawa liczy przeszło miljon mieszkańców

o- Według ostatnich obliczeń, ludność Warszawy w pierwszym kwartale 1929 wynosiła 1 094 504, a więc w przeciągu 4 lat przypływ i przyrost ludności wyniósł 100 tysięcy.

Ku czci marszałka Focha

o-Minister marynarki postanowił dać nazwę „Foch" budowanemu obecnie w stoczni w Brest krążownikowi o pojemności 10 tysięcy tonn, który ma być niebawem spuszczony na wodę.

Prezydent Hoover pochodzenia niemieckiego

o- Prasa nowojorska podaje, iż przeprowadzone badania rodowodowe wykazały, że nowoobrany Prezydent St. Zjed. Hoover jest pochodzenia niemieckiego. Pochodzi on z rodziny niejakiegoś Huberta, który przed 200-sto laty wyemigrował z Badenji do Ameryki.

Pożar na szwedzkim okręcie

o- Na pokładzie okrętu szwedzkiego „Etna" wybuchł ubiegłej nocy groźny pożar, który szybko się rozszerzył, Straży okrętowej udało się zbudzić na czas załogę, z której zdołała się większa część uratować, 3-ch marynarzy jednakże straciło życie w płomieniach. Palacz okrętu został ciężko ranny Po 2 godzinach akcji ratowniczej udało się straży ogniowej ugasić pożar.

Ludendorff skazany za oszczerstwo

o- Dzienniki donoszą z Hamburgu, że generał Ludendorff został skazany wyrokiem sądu ławniczego w Cuxhaven na grzywnę w wysokości 800 marek, względnie na 16-stodniowy areszt za oszczerstwo.

Ludendorff został oskarżony przez pewnego fotografa za to, że w ostatniej swej publikacji, zwracając się jak zwykle przeciwko Jezuitom i masonom, umieścił fotografję, na której znajdował się również oskarżyciel.

Fotografja ta miała przedstawiać rzekomych szpiegów francuskich.

Sąd uznał skargę fotografa za uzasadnioną i skazał Ludendorffa na 800 marek grzywny i zwrot kosztów sądowych.

Mieszkańcy okolic Warszawy

przeżyli noc pełną niepokoju. — Na szczęście groźba wielkiej powodzi minęła.

o- Niebezpieczeństwo powodzi, które groziło w ciągu ubiegłej nocy okolicom Warszawy, w ciągu dnia wczorajszego minęło całkowicie. A były chwile dość krytyczne. Około godz. 2 w nocy utworzył się zator pod Tarchominem. Poziom wody zaczął się szybko podnosić. Zalane zostały wsie okoliczne: Łomianki, Kępa Tarchomińska, Dąbrówka, Dziekanów, Wiśniewo, Henryków, a częściowo Zerań, Kiepin.

O godz. 8 zrana lód ruszył w kierunku Modlina, gdzie znów utworzył się duży zator. Wkrótce jednak Wisła ruszyła i pod Modlinem.

Nadeszły wiadomości o ruszeniu lodów pod Płockiem, gdzie uszkodzone zostały izbice mostu, a dalej pod Ciechocinkiem i pod Toruniem. Od Torunia aż do ujścia Wisła była wolna od lodów.

Naogół biorąc, lody spywają dość normalnie. Nigdzie nie stwierdzono zbyt wielkich wylewów, ani też znaczniejszych strat. Stało się to w pewnej mierze dzięki temu, że lody na Wiśle ruszyły wcześniej, niż na dopływach. Pomimo, że należy oczekiwać przyboru, główne niebezpieczeństwo już minęło.

Pod Warszawą wczoraj o 7 zrana poziom Wisły wyniósł 441 ctm. Następnie wody opadły zóra o 40 ctymetrów wieczorem jednak zaczęły się podnosić. O godz. 9 Wisła osiągnęła 408 ctm. ponad poziom normalny. Kierownik sztabu powodziowego w Warszawie, p. inż. Nieciengiewicz, określił sytuację krótko: „Wszystko zlikwidowane. Żadnych strat, wydatki minimalne".

Towary przez Polskę

jadą do Rosji!

o- W ostatnich tygodniach zawinęło do portu gdańskiego kilka statków, które zwożą z Anglji i Danji maszyny rolnicze i inne do Rosji sowieckiej, skąd transporty te idą kolejami polskiemi do ZSSR.

Jest to pierwszy wypadek, że Sowiety posługują się portem gdańskim i polskiemi kolejami dla importu.

Sowiety korzystają z portu gdańskiego i polskich kolei państwowych. kierując się prawdopodobnie względami natury gospodarczej, gdyż polskie taryfy kolejowe są niższe niż łotewskie i sowieckie.

Potrzebne na ten cel kredyty zostały już uchwalone, a zatem przypuszczać należy, że wkrótce uruchomione zostanie bezpośrednie połączenie Katowic z Wisłą.

Oblicze Polski współczesnej

kształtuje się już na terenach PWK w Poznaniu

Ożywcze promienie słońca, wyparłszy mroźne tchnienie ciężkiej tegorocznej zimy, pozwoliły niezmordowanemu biegowi prac przygotowawczych na terenach Powszechnej Wystwy Krajowej nadać tempo przyspieszone. Na każdym odcinku terenów PWK ofiarna praca ludzka kształtuje i wykańcza rozpoczęte dzieło i z dnia na dzień ogólny obraz Wystawa rysuje się coraz wyraźniejszemi konturami gmachów wystawowych, pawilonów, dróg itp. urządzeń technicznych.

Wraz z zewnętrznym wyglądem Wystawy coraz szybciej nabierają kształtów jej ramy wewnętrzne. Pawilony wystawowe zapełniają się w żywem tempie eksponatami.

Do dnia 27 marca rb. dowieziono już około 60 wagonów eksponatów, wagi blisko 600 tys. klg. Są to główne objekty większej wagi i rozmiarów, objęte najwcześniejszym terminem przywozu, eksponaty ciężkiego przemysłu. Wystarczy nadmienieć, że dwa z eksponatów Huty Bankowej — wał korbowy i walec — ważą 15 tys. klg. Nie mniejszej wagi są objekty wystawowe innych wielkich hut śląskich, kotły parowe f-my Cegielski, Stoczni Gdańskiej etc.

Dotychczas eksponatami zapełniają się: hala ciężkiego przemysłu, hala maszyn rolniczych, wieża górnośląska, pawilony przemysłu metalowego, chemicznego, a nawet nieobjęte jeszcze terminem wpływu hala włókiennicza i spożywcza.

Łódź przoduje dobrym przykładem wszystkim wystawcom. Wspomnieć należy, że pierwszy eksponat jaki stanął na terenie Wystawy należy do Łodzi. Tak samo przemysł włókienniczy, które go obowiązkiem jest nadsyłać eksponaty dopiero w terminie od 5-go do 30-go kwietnia, już dzisiaj zapełnia swoje stoiska w wielkiej hali włókienniczej. Firmy Scheibler i Grohman, Poznański i Hoffrichter nadesłały już swoje eksponaty i budują stoiska, aby najdokładniej i estetycznie rozwiązać stronę dekoratywną swego działu.

W ślad za temi działami nadchodzą eksponaty do gmachu wystawy zbiorowej Rządu. Nawet „Pałac Sztuki" notuje już napływ arcydzieł.

Zeppelin ukończył swój lot okrężny

o- Sterowiec Zeppelin ukończył swój lot okrężny i wczoraj w czwartek wylądował o godz. 9-tej z minutami na lotnisku matczynem we Friedrichshafen.

Poważna katastrofa lotnicza

o- Dwaj lotnicy belgijscy, którzy dnia 28 bm. wystartowali z Brukseli do lotu do Kongo wskutek defektu motoru spadli tegoż samego dnia z aparatem niedaleko Barcellony. Jeden lotnik ciężko, drugi lżej ranny. Samolot strzaskany.

Łajdactwo firmy berlińskiej wyświetlone

Oszustwem chciała zaszkodzić naszemu eksportowi.

o- Głośna w swoim czasie sprawa zafałszowania margaryną w ilości aż do 40 proc. olbrzymiego transportu masła polskiego, wywiezionego do Anglji, została ostatecznie wyjaśniona.

Jak to podejrzewaliśmy od pierwszych chwil, była to podstępna, łajdacka robota naszych „miłych" sąsiadów, którym chodziło nie tyle o zysk, ile o skompromitowanie towaru polskiego i o zniszczenie zaufania zagranicy do naszej produkcji.

Dochodzenie, przeprowadzone przez ministerstwa przemysłu i handlu oraz spraw wewnętrznych, stwierdziło, że oszustwo popełniła firma... berlińska „Volman and Comp", wywożąca artykuły nabiałowe z Polski.

Wobec tego, że całkowita odpowiedzialność spada na eksporterów niemieckich, poszkodowane firmy angielskie zgłosiły już przeciw przedstawicielstwu tej firmy w Warszawie roszczenie cywilne w wysokości 10 tysięcy funtów szterlingów.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Chojnice, dnia 28. marca 1929 r.

Msza żałobna za duszę marszałka śp. Ferdynanda Focha.

Z powodu zgonu śp. Ferdynanda Focha marszałka Francji i Polski odbywały się w całej Polsce nabożeństwa żałobne za spokój jego duszy. Wielkiego Wodza i Przyjaciela Polski uczciły także godnie Chojnice.

We wtorek o godz. 8.30 odbyła się w kościele farnym uroczysta msza święta z okazji śmierci Ferdynanda Focha. W mszy św. uczestniczyło wojsko oraz przedstawiciele władz miejscowych.

Przygoda chojnickiego policjanta w Wielkopolsce

W zeszłym tygodniu transportował znany z sumiennego wypełnienia obowiązków służbowych posterunkowy Policji Państwowej p. Kubica Józef z Chojnic pewnego więźnia z Chojnic do Żnina w Wielkopolsce. Podczas jazdy pociągiem na miejsce przeznaczenia zdarzyła się jemu następująca przygoda:

W pobliżu stacji Szubin wpadła pod pociąg zdążający z Bydgoszczy powózka. Z pod kół wagonów wydobyto zmasakrowane konie oraz roztrzaskany wóz. Woźnica natomiast, któremu stanęła śmierć w oczach, uszedł jej wprost cudem. Siłą zderzenia został mianowicie odrzucony w bok. Lokomotywa uległa wykolejeniu. Personel jakoteż pasażerowie między nimi i posterunkowy p. Kubica wyszli z opresji bez szwanku.

Rzeczą charakterystyczną jest fakt, że taka przygoda zdarzyła się już p. posterunkowemu Kubicy poraz trzeci i to zawsze przy przewożeniu więźniów. I zdawaćby się mogło, że na naszym dzielnym policjancie ciąży jakieś niezwykle fatum, jednakże jak dotychczas nie poniósł żadnej szkody. Znać, że Bóg ma go w swojej pieczy.

Eksport ziemniaków zagranicę.

Z nadejściem nieco cieplejszych dni rozpoczął się jak po inne lata, masowy wywóz ziemniaków z przeznaczeniem do Niemiec. W tych dniach rozpoczął się także wywóz kartofli z Chojnic i okolicznych stacji. Eksportem kierują wielkie firmy poznańskie. W związku z masowym wywozem ziemniaków mówią o podniesieniu się ceny w kraju. Możliwość taka nie jest zresztą wykluczona, zwłaszcza, że jak nas informują z sfer włościańskich kartofle wskutek srogiej zimy poważnie ucierpiały. Mówią, że w niektórych kopcach, nieumiejętnie przyrządzonych do przezimowania ziemniaków do 50 proc. uległo zmarznięciu.

„Nasz Przegląd" do nabycia w Chojnicach.

Często poruszaliśmy sprawę zażydzenia na łamach naszegi pisma. Mimo alarmujących wieści o nieustającym a zwycięskim pochodzie różnego rodzaju indywiduów semickich na nasz gród, proces zażydzania odbywa się w dalszym stopniu. I nie dziwmy się, jeżeli kiedyś nasze piękne miasto będzie podobne do . . . Nalewek warszawskich Naszą własna to będzie winą.

O zażydzeniu naszego miasta niechaj świadczy także fakt, że w kiosku „Księgarni Kolejowej Ruch" od dłuższego czasu sprzedaje się dziennik żydowski „Nasz Przegląd". Popyt na to „pisemko", jest wielki i z dnia na dzień wzrasta. I znów niewolno nam się dziwić, jeżeli wkrótce będzie można nabywać w Chojnicach coś „ ala Hajnta" i jakieś inne tam żargonowe dzienniki. Nie, nie zdziwimy się, boć naszą to będzie winą.

Wobec takiego stanu rzeczy należałoby wskrzesić w Chojnicach towarzystwo „Rozwój", któreby obecnie miało wdzięczne pole do działania. Obywatele Polacy do czynu!

Wpisy na Uniwersytety Ludowe w Dalkach i Odolanowie.

na kurs żeński należy załatwić jaknajrychlej.

Kurs rozpoczyna się 4 Maja 1929 i trwa do końca sierpnia 29 r. Czteromiesięczny pobyt w Uniw. Lud. z utrzymaniem wynosi 350 zł.

A wiedzieć trzeba, że pobyt na Uniwersytetach Ludowych daje nietylko pełnię uświadomienia umysłowego, ale i obywatelskiego, towarzyskiego i t. p. Wystarczy przesłaś pod adresem jednego z Uniwersytetów Ludowych (Dalki . Gnieźno, Odolanów Wlkp.), tylko 50 zł. aby stać się słuchaczką Uniw. Lud., Resztę spłacać można ratami.

Bliższych informacji udzielają dyrekcje Uniwersytetów

WIADOMOŚCI Z POWIATU

Działalność Kółka Śpiewackiego.

Swornegacie, pow. chojnicki. Po odejściu byłego dyrygenta p. Dorawy, kółko nasze przez pewien czas zasnęło, jednak po wybraniu nowego dyrygenta w osobie p. Bernarda Chmielewskiego, nauczyciela z Nowych Swornegaci, kółko znów odżyło. Występowało bowiem ze śpiewem w święta Bożego narodzenia. Obecnie zaś widzi się wielkie przygotowanie kółka do występu na dzień 1 kwietnia to jest w drugie święto Wielkanocne. Przygotowuje także na ten dzień teatr p. t. „Sieroce wiano", oraz zabawę taneczną. Prosi się obywatelstwo miejscowe, jak i pozamiejscowe, aby raczyło nas zaszczycić swą obecnością, co będzie dla nas wyrazem wdzieczności, oraz zachętą do dalszej pracy.

Giełda bydlęca

Poznań, dnia 30. 3. 1929.

Cielęta:	
b) najprzedniejsze cielęta tuczone	186—196
c) średnio tuczone cielęta i naprzedniejsze ssaki	174—180
d) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	160—170
e) liche ssaki	140—150
Owce:	
Opasy chlewne	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	144—150
c) miernie odżywione skopy i owce	114—122
Swinie:	
b) pełnomięsne od 120 do 150 kg. żywej wagi	218—222
c) pełnomięsne od 100 do 120 kg. żywej wagi	210—212
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	208—212
e) mięsne świnie ponad 80 kg.	200—206
f) maciory i późne kastry	170—210
Bydło:	
A. Woły:	
b) pełnomięsne wytuczone woły od lat 4 do 7	146—150
B. Stadniki:	
b) pełno mięsne młodsze	136—140
c) miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione stare	120—126

RUCH w TOWARZYSTWACH

Tow. Gimn. Sokół. Od dzisiaj począwszy odbędą się znów ćwiczenia w sokolni przy Placu Piastowskim a to dla oddziału żeńskiego co poniedziałek i czwartek dla oddziału męskiego co wtorek i piątek od godziny 8.15 wieczorem.

Członków ćwiczących wzywam do pilnego uczęszczania

Czołem. Prezes.

Męskie Tow. -w. Wincentego a Paulo. W poniedziałek 1 kwietnia 1929 roku o godzinie 16.30-tej odbędzie się zebranie Męskiego Tow. św. Wincentego a Paulo w klasztorze.

Szan. członków na zebranie to uprzejmie się zaprasza. Goście mile widziani. Zarząd.

Na mocy przywileju rakarń winny wszelkie odstwione konie t. j. wskutek wypadku, mianowicie złamanie nog, wewnętrzne i zewnętrzne nieuleczalne choroby do dalszej pracy niezdolne, bez różnicy czy mięso na pożywienie dla ludzi się jeszcze nadaje, być u nas zgłoszone. Takich koni nie wolno rzeźnikom, handlarzom t. d. sprzedawać ani darować.

Tak samo winny być u nas przy biciu natychmiast telefoni znie zgłoszone wszelkie inne porzucone lub zdechłe zwierzęta, jak koń, osieł, źrebię, bydło, cielaki, świnie, kozy, owce i t. d.

Ciała winny być aż do odebrania tak przechowywane, aby skóra nie została uszkodzona.

Nagrodę do 25 zł.

dlacimy temu przy zamilczeniu jego nazwiska, który takie uchylenie się nam na czas poda do wiadomości, abyśmy oprócz skargi prywatnej mogli podobne przestępstwa oddać prokuratorji.

Spółka Rakarska na powiat Chojnice
telefon 296. Prochowa 8.

Podziękowanie.

Wszystkim biorącym udział w pogrzebie, oddając przysługę drogim nam zwłokom ś. p.

Ireny Domańskiej

w szczególności Wieleb. Duchowieństwu, Tow. śpiewu „Lutnia“ za wykonane pienia żałobne, przyjaciołom i znajomym za szczere dowody współczucia i złożone wieńce, składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Za pozostałą rodzinę
A. Łyczywkowie, rodzeństwo i narzeczony.
Chojnice, w marcu 1929 r.

Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu chojnickiego
w Chojnicach

Instytucja bankowa prawa publicznego o pewności pupilarnej

przyjmuje wkłady oszczędnościowe począwszy od jednego złotego za oprocentowaniem:

za wypowiedzeniem	dziennem	6%
„ „	miesięcznem	8%
„ „	kwartalnem	9%
„ „	półrocznem	10%

w stosunku rocznym. — Od wkładów na rachunki bieżące (czekowe) płaci Kasa 5% w stosunku rocznym.

Wkłady oszczędnościowe do złotych 5.000.— są wolne od podatku od kapitałów i rent.

Podane tu stopy procentowe obowiązują aż do odwołania przez ogłoszenie w niniejszem piśmie.

Za całość i bezpieczeństwo funduszów Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu chojnickiego oraz wypełnienie jej zobowiązań ręczy Komunalny Związek powiatu chojnickiego całym swoim majątkiem i wszystkiemi dochodami.

Komunalna Kasa Oszczędności
powiatu chojnickiego
w Chojnicach

CHEVROLET

Polecam samochody marki:

Cadillac, Lasalle, Oakland, Chevrolett

1927 sprzedano więcej niż miljon.
Wielkie, silne wygodne z zaletami samochodów luksusowych, ulubione, ponieważ eleganckie. Również jako samochody ciężarowe i dostawowe, prędkie, pewne i gospod.

Buick, Oldsmobile, Pontiak

Samochody osobowe i ciężarowe
:—: po korzystnych warunkach zakupu :—:

Ryszard Gehrke,
Centrala samochodów — Chojnice
Telefon 108.

August Müller, jubiler
Chojnice

poleca bogaty wybór
artykułów srebrnych i złotych,
obrączków ślubnych, sztućców czysto srebrnych, posrebrzanych i alpakowych. Kryształy białe i kolorowe, zegarki, pierwszorzędny mechanizm

Rzetelna gwarancja.

Artykuły optyczne - wyroby niklowe i mosiężne

Artykuły podarunkowe

Rzetelna obsługa! Niskie ceny!

Zgubiłem,

dnia 24. III. **portfel skórzany** z kartą mobilizacyjną na nazwisko 657
Franciszek Szynwelski
Chojnice, Nowemiasto 1.

Baczność! wielka ilość

resztek z 500 świń

w sobotę do nabycia 667
Filja Jac Vos i Co
Człuchowska brama

Przybłąkał się

indyk.

Do odebrania za zwrotem kosztów u Piotra Pitrocha, **ul. Strzelecka 13.**

Poszukuję zaraz

robotnika.

Bernard Burczyk,
Chojnice — Dworcowa 40.

W sobotę o godz. 3 po poł. odbędzie się w Rzeźni miejskiej sprzedaż tłustej

wołowiny.

Zgubiłem

kartę powołania
na nazwisko **Jan Pawlikowski.** Znalazca zechce zwrócić takową: 652
Chojnice,
ul. Błoń Zakonna.

Polecam moją pierwszorzędną

jadłodajnię.

Śniadania - obiady
kawa - kolacje
Julj. Wendowa
ul. Batorego 4. 662

Służąca

może się od 1. kwietnia zgłosić. 668
Węsierski
restauracja, Batorego 1.

Poszukuję do ciężarowego

samochodu

zaraz samotnego szofera kowala, z kilkuletnią praktyką. Odpis świadectw i podanie warunków proszę skierować pod adres 670
Zygfryd Brzoskowski
Brusy, pow. Chojnice.

Umeblowany pokój

zaraz do wynajęcia. 664
Dworcowa 54 II.

Potrzebna zaraz

służąca

do pomocy gospodyni. 663
Maj. Radzim
p. Kamień.

Wielki wybór

MEBLI

kompletne umeblowania jak i pojedyncze meble.

Trumny

i wybicia do trumien

Fr. Kiedrowski,
Chojnice (Pom.) Człuchowska 6-8

Najstarszy magazyn w miejscu.
Własne warsztaty stolarskie i tapicersk.

OGŁASZAJCIE
w Dzienniku Pomorskim

Walter Heyn
mistrz malarski
CHOJNICE, pl. Jagielloński 6
wykonuje wszelkie
prace malarskie — jak i malowanie powozów.
Wielki wybór:
tapet bord i listew
od 85 groszy
od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.

Jak największy wybór
Tapety

Przeszło 150 gatunków na składzie, od najtańszych do najwykwintniejszych.
Kolekcja okazowa na życzenie.

Lisztewki do tapet, szlaki, (borty) szablony, farby, pokosty, lakiery.
Najkorzystniejsze źródło zakupu.
Drogerja i Handel Farb.
BraciaHubert właśc. Juljan Hubert
Chojnice, Pomorze. Gdańska 17
Telefon 219. :-: rok zał. 1894.

Wielki wybór żurnali!

Specjalne żurnale na bieliznę i dla dzieci, — książki z wzorami kaszubskiemi

poleca

Księgarnia „Dziennika Pomorskiego“.

Poszukuję

ucznia

dla mojej drogerji i składu kolonjalnego, z lepszem wykształceniem szkolnem, syna porządnych rodziców, od 1. 4. 29 r. 620
M. Wenda,
drogerja, Brusy.

Samochód

„Ford“ limuzyna
tanio na sprzedaż.
Adres wskaże ekspedycja Dziennika Pomorskiego.

Zwracam szczególną uwagę na moją WYSTAWĘ oryginalnych artykułów więzionych i modnych torebek damskich. Każdy znajdzie tam coś odpowiedniego dla siebie.

Ludwik Rasch

Redakcja i Administracja: Chojnice ul. Człuchowska 13. — Pocztowe konto czekowe 201 332 — Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice, Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice, — Telefon 44. Adres telegr. „Dzien. Pom.“ — Skryt. poczt. 33. — Za redakcję odpow. Józef Chełmiński — Drukiem i nakładem druk. „Lud Pom.“ w Chojnicach. Wyd. Władysław Juljusz Schreiber.